

POSTANOWIENIE

Dnia 2 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Rafał Malarski

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,
w sprawie S. L.

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 2 sierpnia 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 17 sierpnia 2016 r., sygn. akt X Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 12 stycznia 2016 r., sygn. akt II KK (...),

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. D. - Kancelaria
Adwokacka w W. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa
złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, z tytułu
sporządzenia i wniesienia kasacji;**

**3. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w P. uznał S. L. za
winnego popełnienia w warunkach recydywy specjalnej, w nocy z 27 na 28 czerwca

2009 r. w K. trzech, zakwalifikowanych jako ciąg przestępstw, kradzieży z włamaniem do samochodów osobowych. Uznając, że każdy z tych czynów wypełnia dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w zw. z 64 § 1 k.k., na podstawie tych przepisów w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał oskarżonego i z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności, na której poczet zaliczył okres jego zatrzymania od dnia 28 czerwca 2009 r. godz. 20:00 do dnia 29 czerwca 2009 r. godz. 00:13. Sąd orzekł ponadto o kosztach procesu.

Wyrok ten został zaskarżony apelacjami przez obrońcę oskarżonego oraz przez oskarżonego osobiście.

Obrońca w obszernie zredagowanych zarzutach podniósł mające wpływ na treść wyroku skazującego i leżące u jego podstaw błędy w ustaleniach faktycznych, wynikające z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (art 7 k.p.k.), a ponadto naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 i 3 k.p.k. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o dokonanie oględzin pomieszczeń Komisariatu Policji w K. na okoliczność wiarygodności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań funkcjonariuszy Policji – o dopuszczenie którego wniósł w instancji odwoławczej. W głównym wniosku apelacji obrońca postulował zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego S. L. od zarzucanych mu czynów, a w razie uznania, w oparciu o art. art. 437 § 2 k.p.k., że jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

S. L. w swej osobistej apelacji również zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie w zakresie uznania, że zebrane w sprawie dowody uzasadniły dostatecznie przypisanie mu popełnienia czynów z art. 279 § 1 k.k., jak również naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 171 § 7 k.p.k. przy ocenie przeprowadzonych dowodów oraz naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k.

Ponadto oskarżony wniósł o zwrócenie się przez Sąd Okręgowy do Instytutu Psychiatrii z zapytaniem czy w latach 1999-2001 leczył się odwykowo, podnosząc że w trakcie procesu nie zgłaszał faktu leczenia, gdyż „nie chciał być przez pryzmat

tej okoliczności oceniany”, natomiast okoliczność ta wynika z wyroku Sądu Rejonowego w sprawie VIII K (...), znajdującego się w aktach.

We wniosku końcowym apelacji oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu opisanych apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2016 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Powyższe prawomocne orzeczenie zostało zaskarżone kasacją wniesioną przez obrońcę S. L., który w skardze tej zarzucił wyrokowi:

- rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, pomimo informacji o leczeniu odwykowym oskarżonego, jego wniosku o zwrócenie się do Szpitala Psychiatrycznego o dokumentację jego leczenia od uzależnień, popełnienia czynu pod wpływem alkoholu, jak również brak zawarcia w uzasadnieniu motywów niepowołania biegłego, w sytuacji powzięcia informacji o leczeniu odwykowym oskarżonego;
- rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 i 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego oskarżonego złożonego w apelacji oraz jego pominięcie bez wydania w tym przedmiocie postanowienia, jak również niewskazanie w uzasadnieniu motywów pominięcia tegoż wniosku.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej przyłączył się do wysuniętego w niej zarzutu rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 167 k.p.k. i art. 170 k.p.k. Inaczej natomiast niż obrońca, wniósł o uchylenie tylko wyroku Sądu Okręgowego i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W trakcie postępowania kasacyjnego podjęto decyzję o zweryfikowaniu zasadności zarzutów kasacji przez dopuszczenie dowodu z dokumentów

znajdujących się w aktach sprawy VIII K (...) Sądu Rejonowego, przywołanej w apelacji oskarżonego S. L.

Po przeprowadzeniu tych dowodów na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k., warunkiem uwzględnienia kasacji jest stwierdzenie, że w zaskarżonym tą skargą orzeczeniu doszło do jednego z uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub do innego (porównywalnego) rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć wpływ, i to istotny, na treść tego orzeczenia. Dla skuteczności skargi nie wystarczy zatem samo konieczne wysunięcie zarzutu rażącego naruszenia prawa i uzasadnienie jego celności, ale ponadto jest niezbędne wykazanie w sposób rzeczowy, jaki konkretnie i jak istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, wywarło podniesione w kasacji uchybienie.

W świetle tego poglądu, ugruntowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyrok SN z dnia 20 października 1998 r., V KKN 314/97, wyrok SN z dnia 5 czerwca 2001 r., III KKN 411/99, postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2010 r., II K.K. 105/09), rozważana kasacja obrońcy S. L. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Analiza tej skargi przekonuje bowiem, że sam fakt podniesienia w niej zarzutu rażącego naruszenia art. 170 § 1 i 3 k.p.k. skarżący uznaje za rzecz samorzutnie przesądzającą o słuszności skargi w pełnym zakresie. Automatycznie zatem wnioskuje, że wysunięte przez niego uchybienie w postępowaniu Sądu Okręgowego miało istotny wpływ, i to nie tylko na treść wyroku tego Sądu, ale również na treść wyroku Sądu Rejonowego, przed którym podniesiona w kasacji kwestia w ogóle nie stawała. W swym wywodzie wychodzi przy tym z założenia, że sama w sobie okoliczność podlegania przez oskarżonego w odległej przeszłości leczeniu odwykowemu oraz dopuszczenia się przez niego obecnych przestępstw pod wpływem alkoholu, determinuje wątpliwość co stanu jego poczytalności *tempore criminis*, skutkującą koniecznością przeprowadzenia dowodu z opinii sądowo - psychiatrycznej.

Obarczona tą pierwotną słabością skarga kasacyjna nie mogła się ostać w świetle stwierdzonych w sprawie okoliczności, które – pomimo bezspornego faktu

nierozpoznania przez Sąd odwoławczy wniosku dowodowego oskarżonego, ani też niezajęcia w jego przedmiocie stanowiska w uzasadnieniu wyroku, choć wniosek ten zauważono – nie dawały żadnych podstaw do uznania, że uchybienie to mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Z przywołanego przez oskarżonego w apelacji (i zalegającego w aktach niniejszej sprawy) wyroku Sądu Rejonowego z dnia 16 marca 2001 r., sygn. akt II K (...), wynika, że S. L. został skazany za przestępstwa z art. 280 § 1 i z art. 278 § 1 k.k., popełnione w marcu i sierpniu 2000 r., na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz oddaniem go w okresie próby pod dozór kuratora i zobowiązaniem go do podjęcia leczenia odwykowego. W chwili popełnienia tych czynów oskarżony miał 17 lat. Z ujawnionych na rozprawie kasacyjnej dokumentów tej sprawy, nadesłanej na żądanie Sądu Najwyższego, wynika, że prokurator powziął wówczas wątpliwości co do poczytalności S. L. w chwili czynów, w związku z podawanym przez niego faktem używania narkotyków. Dopuszczony dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów wykazał, że oskarżony nie miał zniesionej, ani ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności. Biegli stwierdzili u oskarżonego niedojrzały rozwój osobowości i wskazali na podawane przez niego nadużywanie narkotyków, co uzasadniało wyrokowanie Sądu Rejonowego, procedującego w trybie art. 387 § 1 i 2 k.p.k., o zobowiązaniu oskarżonego do leczenia odwykowego. Okoliczności te w dostatecznym stopniu wyjaśniają więc przytaczaną w podstawie zarzutów kasacyjnych, podawaną przez oskarżonego w apelacji, kwestię jego ówczesnego leczenia odwykowego w odpowiedniej placówce zdrowia, a tylko na marginesie można dodać, że dane z Krajowego Rejestru Skazanych świadczą, iż okres próby zakończył się pomyślnie, gdyż nie zarządzono oskarżonemu wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności.

Z kolei, z okoliczności sprawy niniejszej wynika, że S. L. dopuścił się przypisanych czynów w 2009 r., mając 26 lat. Do chwili wystąpienia przeciwko niemu z aktem oskarżenia stawał już kilkanaście razy przed sądem i jak wynika z danych wspomnianego rejestru żadne z tych skazań – jak i późniejszych – nie zawierało w kwalifikacji prawnej przepisu art. 31 § 2 k.k. Jednocześnie, będących przedmiotem niniejszego osądu czynów oskarżony dopuścił się w stanie

nietrzeźwości alkoholowej, co pozostawało bez związku z używaniem narkotyków, stanowiącym poprzednio (przed blisko 9 laty) podstawę wzbudzenia wątpliwości co do stanu jego poczytalności, zresztą rozwianych. Podstaw takich – również co do sugerowanego uzależnienia od alkoholu – nie stwarzał ponadto przedłożony przez obrońcę w toku rozpoznania sprawy wywiad kuratora sądowego, przeprowadzony w innej sprawie w listopadzie 2010 r., którego treść wskazuje, że oskarżony nie nadużywał alkoholu oraz nie miał styczności z narkotykami.

Powyższe pozostaje w oczywistym sprzężeniu z faktami procesowymi sprawy, w której oskarżony szereg razy (w postępowaniu przygotowawczym i jurysdykcyjnym) zaprzeczał nadużywaniu alkoholu, zażywaniu narkotyków, leczeniu przeciwalkoholowemu czy psychiatrycznemu, jak również dolegliwościom w sferze zdrowia psychicznego. Konieczne jest przy tym podkreślenie, że sprawa ta była 3-krotnie rozpoznawana przez Sąd I instancji. Oskarżony występował zawsze z pomocą obrońcy, a przy tym sam prowadził aktywną obronę, składając liczne wnioski i pisma procesowe. Nigdy dotąd nie powoływał się na obecnie podniesiony, opisany fakt leczenia, przecząc jakimkolwiek omawianym tu problemom. Nie powołał się na nie również w poprzednio wnoszonych apelacjach. Można tylko domniemywać, że wniosek obecnie wywiedzionej apelacji, na etapie rozpoznania sprawy po raz trzeci w postępowaniu odwoławczym, wynikał z własnej oceny oskarżonego o całkowitej nieistotności powołanej przez niego okoliczności.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że oczywistym błędem Sądu Okręgowego było nierozpoznanie apelacyjnego wniosku dowodowego oskarżonego. Podnoszone w kasacji naruszenie art. 170 § 1 i 3 k.p.k. miało więc, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., charakter rażący. Wskazywane unormowanie, w zestawieniu z art. 167 k.p.k., obliguje sąd do zajęcia w procesowej formie stanowiska odnośnie do każdego wniosku dowodowego, także zmierzającego do ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w sposób określony w art. 202 k.p.k., co ma znaczenie dla oceny, czy będący przedmiotem rozstrzygania materiał dowodowy był kompletny. Wypada przy tym podkreślić, że na podstawie art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy obowiązany jest rozważyć wszystkie wnioski wskazane w środку odwoławczym, któremu to obowiązкови Sąd Okręgowy bez wątplenia również rażąco uchybił. Jednakże, jak wywiedziono, uchybienia te pozostały bez wpływu na

treść zaskarżonego wyroku, jako że wskazana w kasacji za apelacyjnym wnioskiem okoliczność dotycząca informacji o leczeniu odwykowym oskarżonego w dalekiej przeszłości, jak również o popełnieniu przez niego przypisanych czynów pod wpływem alkoholu, w realiach sprawy nie stwarzała żadnych podstaw dla powzięcia wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia tych czynów, a co za tym idzie, dla przeprowadzenia w tej kwestii dowodu z opinii biegłych psychiatrów.

Zinstrumentalizowanie, *in concreto*, tej okoliczności w wywiezionej kasacji – dla uzasadnienia istotnego wpływu podniesionego uchybienia w procedowaniu Sądu odwoławczego na treść zaskarżonego wyroku – musiało zatem skutkować uznaniem tej skargi za oczywiście bezzasadną i jej oddaleniem.

r.g.